

Trzech Króli - Popek, Matheo, Sobota, Tron pasuje

Królem przyszło mi być
Wziąłem bo nie chciał nikt
Muzyka, miłość, kwit
Ciężko lekko żyć
Wiesz, że to we mnie tkwi
Mimo upływu dni
Nie zachwiało mną nic
Ten tron pasuje mi
Królem przyszło mi być
Wziąłem bo nie chciał nikt
Muzyka, miłość, kwit
Ciężko lekko żyć
Wiesz, że to we mnie tkwi
Mimo upływu dni
Nie zachwiało mną nic
Ten tron pasuje mi

Nie pochylam się pojebie
I nikomu się nie kłaniam
Chyba że hajs jest na glebie
Wtedy korona nie spada
I wszystkie znaki na niebie
Jakoś tak mi Bóg ustawia
Że gdy w lodowiec przyjebie to mój statek płynie nadal

Jedynie boli mnie
To że nic nie boli mnie
Coraz mniej kontroli, wiem
Masz nad moim snem
I mogę pozwolić se
Bo życie daje mi co chce
I dopóki w dłoni ster
Los mówi mi : Yes, sir!
A do siebie z luzem, dystans
Dokądś jeszcze nie wiem ten wózek pcham
Zamiennych części brak
Mnóstwo chęci
Pociąg pędzi tak
Chociaż torów brak
Suck my super swag
I to koniec language
W sumie nie
Jeśli tylko chce życiu w mordę krzyczę:
Yeah, beach
Gdy trzeba morda mór przebić
To też żaden jest problem
Choć mógłbym już dawno nie pić
To lubię wkurw* wątrobę
Wiem, idę przez życie
Ogarniając sprawy
Mam dla kogo żyć, wiesz
I dla kogo __

Królem przyszło mi być
Wziąłem bo nie chciał nikt
Muzyka, miłość, kwit
Ciężko lekko żyć
Wiesz, że to we mnie tkwi
Mimo upływu dni
Nie zachwiało mną nic
Ten tron pasuje mi
Królem przyszło mi być
Wziąłem bo nie chciał nikt
Muzyka, miłość, kwit

Cieężko lekko żyć
Wiesz, że to we mnie tkwi
Mimo upływu dni
Nie zachwiało mną nic
Ten tron pasuje mi